

Co zrobić, żeby było lepiej

Otwierając pierwszy numer kwartalnika, kierujemy uwagę Czytelników nie tylko na tematykę naszego pisma, ale również na ważne wydarzenia, których świadkami byliśmy w poprzednim roku. Wśród istotnych trzeba wymienić I Kongres Polskiej Edukacji (5–6 czerwca). Celem debaty było rozważenie perspektyw rozwoju edukacji do roku 2035 w warunkach zmian demograficznych, kulturowych i społecznych. Akcentowano nie tylko potrzeby kraju i rynku pracy, ale także udział świata nauki w pracy na rzecz szkoły oraz rolę samorządów w procesie kompleksowego wspierania rozwoju szkół i nauczycieli. Głównym wątkiem dyskusji panelowych stał się problem podniesienia jakości edukacji z podkreśleniem wagi motywowania do uczenia się przez całe życie, a zatem świadomego funkcjonowania w realiach społeczeństwa uczącego się (jeden z priorytetów UE).

Istotnym źródłem wiedzy, które odzwierciedla nie tylko tendencje polityki oświatowej (np. uczestnictwo w badaniach PISA), ale także już wykonaną przez nauczycieli pracę, jest opracowany przez IBE i zaprezentowany podczas Kongresu Raport. Z dokumentu wynika, że konfrontacja badań międzynarodowych z wynikami egzaminów zewnętrznych umożliwia dobre rozpoznanie umiejętności gimnazjalistów w zakresie kompetencji językowych i komunikacyjnych, a ponieważ gimnazjum stanowi ostatni etap edukacji powszechnej – również właściwą diagnozę *skuteczności polskiej edukacji w zakresie kształcenia umiejętności posługiwania się językiem ojczystym*¹.

W badaniach PISA Polska uczestniczy od roku 2000. Pierwsze wyniki nie były zadowalające, ponieważ wypadły znacząco poniżej średniej OECD. Z ostatnich możemy być zadowoleni, gdyż w *2009 roku polscy uczniowie znaleźli się na 9. miejscu krajów OECD i na 12. wśród wszystkich 65 krajów uczestniczących w badaniu*². Z Raportu wynika, że rozwinięciu uległy nie tylko umiejętności podstawowe, ale także umiejętności bardziej zaawansowane, choć w przypadku umiejętności złożonych postęp nie jest zadowalający (polega na zbliżeniu do średniej krajów OECD

¹ Raport o stanie edukacji, Internet, (dostęp: 15.06.2011 r.), dostępny: <http://eduentuzajsci.pl/image/s/stories/badania/rose/r05.pdf>

² Tamże.

i zmniejszeniu odsetka uczniów najslabszych): *Polscy uczniowie nieźle radzą sobie z wyszukiwaniem informacji w tekście (jakkolwiek znacznie gorzej wypada proces wyszukiwania, w którym trzeba wykonać większą liczbę kroków), odczytywaniu danych z tabeli oraz w prostych zadaniach wymagających refleksji i oceny. [...] Gorzej polscy uczniowie wypadają w odczytywaniu informacji z diagramu, a przede wszystkim w zadaniach wymagających postawienia hipotezy i przeprowadzenia argumentowania [...]*³

Reasumując, gimnazjaliści dobrze radzą sobie z prostą interpretacją tekstu i wyborem odpowiedzi spośród zaproponowanych w teście. Znacznie gorzej wygląda rozwiązywanie zadań wymagających udzielenia samodzielnej odpowiedzi, w tym zadań, które wymagają krytycznej oceny faktów i postaw.

Zaprezentowany podczas Kongresu Raport skłania do refleksji nad kształtem edukacji polonistycznej na III etapie kształcenia. Wynika z niej, że priorytetem powinny stać się takie cele, jak: rozwiązywanie zadań nietypowych i złożonych, a zatem – podwyższonym stopniu trudności. W praktyce oznacza to, iż w miejsce zadań: „streść”, „wyszukaj” czy „sformułuj tytuł” na lekcjach coraz częściej powinniśmy stosować formuły: „określ związek”, „dokonaj weryfikacji podanego sądu”, „co stanie się, jeśli założymy, że...”, „jakie będą konsekwencje, jeśli...”, „na ile prawdziwe jest... w warunkach, gdy...”, „przypuśćmy, że..., co stanie się, gdy...”

Domysł i przypuszczenie stanowią punkt wyjścia do myślenia naukowego, są elementami, które rozbudzają ciekawość poznawczą, ponieważ skłaniają do sprawdzenia hipotezy metodami empirycznymi. Warto zatem układać polecenia zgodne z formułą: „jeśli p to q”, gdyż dzięki rozpatrywaniu związków między hipotezą i badanymi zjawiskami uczeń znajdzie prawidłowości, ogólne prawa i reguły. W efekcie – sam zacznie tworzyć odkrywcze i niebanalne hipotezy, dzięki którym powstaną nowe wyjaśnienia, nowe modele myślowe i nowe ideały – myśli wyróżniające *homo sapiens* spośród innych istot żywych, myśli dokumentujące poziom wczuwania się w bieg wydarzeń, w swój czas, w swoją epokę.

Życząc sukcesów, zachęcamy do rozwoju szkolnej praktyki metodologicznego oglądu świata, ponieważ, co wynika z badań, stereotypowe zadania polscy gimnazjaliści już opanowali!

Ewa Nowel

³ Tamże.